

Alberta w Kanadzie ma problem z kiłą

18 sierpnia 2021

W Albercie rośnie liczba przypadków zakażeń kiłą. Wskaźniki zachorowań są najwyższe od lat 1940., czyli od czasów sprzed wprowadzenia antybiotyków. Tendencje wzrostowe zauważono w roku 2000. Zgłoszono wtedy 17 przypadków. Dwadzieścia lat później było ich już 2509.

Dr Deena Hinshaw, główna lekarz prowincji, wymienia kiłę jako jedno z najbardziej niepokojących zagrożeń dla zdrowia, które pozostaje poza kontrolą. Alberta znosząc pod koniec lipca większość środków ostrożności związanych z COVID-19 zamierzała nastawić się właśnie na zwalczanie kiły.

Kiła jest infekcją bakteryjną, do zakażeń dochodzi najczęściej podczas kontaktów seksualnych. Nieleczona może prowadzić do śmierci. Jest niebezpieczna w przypadku kobiet w ciąży, ponieważ może spowodować urodzenie martwego dziecka.

W ostatnim czasie prawie połowę przypadków kiły odnotowano w Edmonton. Liczba ta trzykrotnie przewyższyła wskaźnik z Calgary. Edmonton ma obecnie jeden z najwyższych wskaźników kiły w Kanadzie.

W pierwszych trzech miesiącach 2021 r. w Albercie zgłoszono 765 przypadków. Około 15 proc. przypadków dotyczy kobiet w ciąży. W 2019 roku Alberta Health Services ogłosiło epidemię kiły, co miało związek z narodzinami 12 martwego dziecka.

Dr Ameeta Singh, specjalistka ds. chorób zakaźnych z Royal Alexandra Hospital w Edmonton, mówi, że do rozprzestrzeniania się kiły może przyczyniać się popularność serwisów społecznościowych i aplikacji randkowych, a także podejmowanie ryzykownych zachowań seksualnych (czemu sprzyja np. używanie metamfetaminy).

Po raz ostatni kiła szerzyła się w Albercie w 1948 roku. Kilka lat wcześniej wprowadzono do użytku penicylinę, dzięki czemu liczba przypadków zaczęła spadać. Antybiotyk jest stosowany po dziś dzień. W 1998 roku Kanada postanowiła wyeliminować kiłę, ale już w następnym roku zgłoszono epidemię w centrum Vancouver.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)